

Tomasz Rozkrut

Zadania biegłych w kościelnym postępowaniu sądowym

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 49/3-4, 63-86

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TOMASZ ROZKRUT
Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

ZADANIA BIEGŁYCH W KOŚCIELNYM POSTĘPOWANIU SĄDOWYM

Treść: Wstęp. 1. Konieczność biegłego w procesie małżeńskim. 2. Doradczy charakter opinii biegłego. 3. Wpływ opinii biegłego na decyzję sędziego. Konkluzje.

Wstęp

Udział biegłego, w kościelnym postępowaniu sądowym, w szczególności w kanonicznym procesie małżeńskim, do którego zamierzam się zawęzić w mojej wypowiedzi, biegłego (najczęściej psychologa lub psychiatry oraz rzadziej ginekologa, urologa, seksuologa czy też neurologa) jest dzisiaj bardzo powszechny, aczkolwiek trzeba powiedzieć, że zastosowanie wspomnianego środka dowodowego, tak w wypadku sądownictwa kościelnego jak i cywilnego, ma bogatą historię¹. W aktualnym sądownictwie kościelnym wynika to, przede wszystkim, z faktu, że przeważająca część procesów o nieważność małżeństwa jest prowadzona z tytułów nieważności proponowanych przez kan. 1095, n. 1-3. Nie można zapominać, że udział biegłego w tychże postępowaniach, postulują także współczesne nauki o człowieku, które są w stanie dostarczyć kompetentnej pomocy sędziemu kościelnemu. Celem każdego procesu małżeńskiego jest, przede wszystkim, poznanie prawdy na temat węzła małżeńskiego, o czym przypominał bardzo jasno papież Benedykt XVI, w swojej pierwszej alokucji do Trybunału Roty Rzymskiej dnia 28 stycznia 2006 roku². Podczas tejże audiencji, dla wspomnianego Trybunału

¹ Zob. T. Rozkrut, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim (Studium historyczno-prawne)*, Tarnów 2002, s. 61-112.

² Il discorso di Benedetto XVI, *L'amore per la verità, fondamentale punto d'incontro tra diritto e pastorale*, w: *L'Osservatore Romano*, Domenica 29 Gennaio 2006, s. 5.

Apostolskiego, Dziekan Antoni Stankiewicz, podkreślił, że to sądowe poszukiwanie prawdy jest wspomagane przez poszukiwania na polu antropologii chrześcijańskiej, psychiatrii i psychologii³.

Celem wystąpienia jest ukazanie, jak w czasie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978-2005) zmieniło się ustawodawstwo Kościoła w analizowanej materii, przede wszystkim, ma ono ukazać wpływ jego ustawodawstwa, i innych jego interwencji, na poprawne procesowe wykorzystanie dowodu z opinii biegłego (warto przypomnieć, że kiedy Jan Paweł II zaczynał swój pontyfikat, to formalnie obowiązywał Kodeks pio-benedyktyński z 1917 roku ze swoimi kanonami na temat biegłych⁴). Z okresu zakończonego pontyfikatu należy wymienić, przede wszystkim, kan. 1574-1581 z Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku⁵, przemówienia papieża Jana Pawła II do Trybunału Roty Rzymskiej z 1987 i 1988 roku⁶, oraz art. 203-213 z Instrukcji „Dignitas connubii” (2005)⁷. We wspomnianym wy-

³ Lindirizzo d'omaggio del Decano, w: tamże.

⁴ CIC, can. 1792-1805. Ponadto kodyfikacja pio-benedyktyńska wypowiada się na temat biegłego w can. 1976-1982, które to kanony mówią na temat zastosowania dowodu z opinii biegłych w procesach małżeńskich (*De inspectione corporali*); przy czym normy te odwołują się do norm ogólnych na temat biegłego sądowego (por. can. 1977). Zob. T. Rozkrut, dz. cyt., s. 105-111.

⁵ Zob. KKKW, kan. 1255-1262.

⁶ *Ad Rotae romanae auditores coram admissos* (die 5 Februarii 1987), w: AAS, 79 (1987) 1453-1459; *Ad Romanae Rotae Auditores simul cum officialibus et advocatis coram admissos, anno forensi ineunte*, w: AAS, 80 (1988) 1178-1185. Szczególnie przemówienie z 1987 roku znalazło bogaty oddźwięk w literaturze kanonistycznej, zob. *Ż. Grochowski, Sędzia kościelny wobec ekspertyz neuropsychiatrycznych i psychologicznych. Rozważania nad ostatnim przemówieniem Ojca Świętego w Rocie Rzymskiej* (tłumaczenie: T. Piersonek), w: *Prawo Kanoniczne*, 31, 3-4 (1988) 75-98; A. Polaino-Lorente, *Comentarios de un psiquiatra al discurso del papa al Tribunal de la Rota Romana* (5-II-1987), w: *Ius Canonicum*, 54 (1987) 599-607; M. Al. Zurowski, *Refleksje w związku z przemówieniem Jana Pawła II do Roty Rzymskiej w dniu 5 lutego 1987 r.*, w: *Prawo Kanoniczne*, 31, 3-4 (1988) 99-107; G. Versaldi, *Momentum et consecretaria allocutionis Ioannis Pauli II ad auditores Romanae Rotae diei 5 februaryi 1987*, w: *Periodica*, 77 (1988) 109-148 oraz J. T. Martín de Agar, *Incapacità consensuale nei recenti discorsi del Romano Pontefice alla Rota Romana*, w: *Ius Ecclesiae*, 2 (1989) 395-422.

⁷ Pontificum Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii*, 2005. Jan Paweł II, przemawiając do Trybunału Roty Rzymskiej w 1998 roku, powiedział następująco: „w celu jeszcze lepszego administrowania sprawiedliwości, tak pod względem profilu materialnego jak i tego procesowego, powołałem Komisję upoważnioną do przygotowania projektu Instrukcji na temat przebiegu procesów dotyczących spraw małżeńskich”, *Ad Romanae Rotae praelatos auditores (die 17 Ianuarii 1998)*, w: AAS, 90 (1998) 784, n. 5.

żej przemówieniu papież Benedykt XVI wskazał, że Jan Paweł II pozostawił po sobie „ogromne dziedzictwo”, również w materii prawa kanonicznego, przy czym zaznaczył, że pragnie z tego bogatego dziedzictwa podkreślić Instrukcję „Dignitas connubii”. Takie stwierdzenie wydaje się jak najbardziej uzasadnione, gdyż wspomniana Instrukcja procesowa, mówiąc np. na temat biegłych procesowych, bazuje nie tylko na kanonach Kodeksu Jana Pawła II, ale odwołuje się także do jego przemówienia rotalnego z 1987 roku, co pozwoliło wprowadzić jej ważne dopowiedzenia, w materii poprawnej interpretacji procesowej kan. 1095, n. 1-3. Warto również wymienić z okresu zakończonego pontyfikatu, dość ważną, Deklarację Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej z 16 czerwca 1998 roku na temat zastosowania opinii biegłego w procesach małżeńskich z kan. 1095 (*Quaesitum de usu periti in causis nullitatis matrimonii*)⁸. Również ona w swoich wyjaśnieniach odwołuje się do alokucji rotalnych Jana Pawła II z 1987 i 1988 roku.

Zawężając jeszcze bardziej problematykę wystąpienia, trzeba także podkreślić, że intencją opracowania jest nie tyle ukazanie, co wymienionej wyżej normy prawne postanawiają, ale raczej przedstawienie pewnej ich wspólnej problematyki, czyli ukazanie zadania biegłych w kanonicznym procesie małżeńskim w oparciu o przytoczone dokumenty z okresu pontyfikatu Sługi Bożego papieża Jana Pawła II⁹.

⁸ Supremum Tribunal, w: Forum. A Review of Canon Law and Jurisprudence. Edited and Published by The Maltese Ecclesiastical Tribunal, 9, 2 (1998) 51-57. Komentuje tę Deklarację U. Navarrete, *Commentarium*, w: Periodica, 87 (1998) 623-641. Dla całości wypadu wymienić jeszcze List św. Kongregacji Sakramentów z dnia 20 grudnia 1986 roku „De processu super matrimonio rato et non consummato”, w którym czytamy, że w tych postępowaniach należy posłużyć się jednym lub więcej biegłymi, w: EV, t. 10, s. 763.

⁹ Na temat dowodu z opinii biegłego w Kodeksie Jana Pawła II – zob. T. Rozkrut, dz. cyt., s. 127-150; na temat udziału biegłego w procesie małżeńskim w rotalnych przemówieniach Jana Pawła II – zob. tenże, *Jan Paweł II do Roty Rzymskiej*, Tarnów 2003, s. 113-130 oraz tenże, *Zagadnienia procesowe w przemówieniach rotalnych Jana Pawła II*, w: T. Rozkrut (red.), *Urzędy sądowe – władza i służba*. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 11-12 października 2004 roku, Tarnów 2005, s. 117-119; na temat biegłego według Instrukcji „Dignitas connubii” – zob. tenże, *Dowody w kanonicznym procesie małżeńskim według Instrukcji „Dignitas connubii”*, w: T. Rozkrut (red.), *Proces małżeński według Instrukcji „Dignitas connubii”*. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 13-14 czerwca 2005 roku, Tarnów 2006, s. 106-110.

1. Konieczność biegłego w procesie małżeńskim

Prawodawca kościelny Jan Paweł II w kan. 1574 ogólnie postanowił, że z pomocy biegłego należy skorzystać ilekroć jest konieczna jego opinia, oparta na doświadczeniu lub wiedzy, dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania prawdziwej natury rzeczy¹⁰. W tym kontekście powstaje pytanie o konieczność biegłego w procesie małżeńskim dzisiaj? Otóż, przy podejmowaniu decyzji odnośnie dowodu z opinii biegłego, szczególnie w kanonicznym procesie małżeńskim, sędzia powinien zestawiać ze sobą dwa kanony procesowe: 1574 i 1680. Ponadto stosowność opinii biegłego w materiale dowodowym winien widzieć poprzez problematykę konkretnego procesu małżeńskiego, czasami bowiem, opinia biegłego może być bardzo przydatna także w postępowaniach z innych tytułów niż impotencja lub niezdolność konsensualna (np. z tytułu przymusu lub bojaźni oraz symulacji – takie rozwiązanie proponowało już wcześniej orzecznictwo rotalne oraz doktryna kanonistyczna). Jednakże, w sprawach dotyczących impotencji oraz w sprawach braku zgody spowodowanej chorobą umysłową, według *praescriptum legis*, sędzia jest zobowiązany powołać biegłego chyba, że *ex adiunctis inutilis evidenter appareat* powoływanie biegłego (np. materiał dowodowy zawiera karty kliniczne lub opinie biegłych z procesów cywilnych). Wymienione sytuacje usprawiedliwiają niepowoływanie biegłego w procesie kanonicznym. Niemniej jednak, przede wszystkim, w sprawach dotyczących impotencji lub braku wymaganej zgody spowodowanej chorobą umysłową¹¹, opinia biegłego, według postanowienia ustawodawcy, pozostaje jako niezastąpiona *ex iuris praescripto*, co oznacza, że wykorzystanie tego środka dowodowego jest konieczne i nie jest pozostawione dowolnej decyzji sędziego¹².

¹⁰ Instrukcja „Dignitas connubii” postanawia w art. 203 § 1-2: „W sprawach z tytułu impotencji lub wady konsensu z powodu choroby umysłowej lub niezdolności, o których w kan. 1095, sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych, chyba, że z okoliczności wydaje się to wyraźnie niepotrzebne. W innych sprawach należy skorzystać z pomocy biegłych, kiedy, na mocy postanowienia sędziego, jest wymagany ich osąd i opinia, na bazie ich nauki lub wiedzy, w celu udowodnienia określonego faktu albo poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy, jak np. w celu poznania autentyczności jakiegoś pisma”.

¹¹ KPK, kan. 1680.

¹² Por. P. V. Pinto, *I processi nel codice di diritto canonico. Commento sistematico al Lib. VII*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1993, s. 335.

Celem powołania biegłego będzie domaganie się przeprowadzenia przez niego specjalistycznego badania (medycznego, psychologicznego, analiza akt) oraz przedstawienie przez niego wniosków. Jego opinia będzie bazowała na zasadach nauki i ma być opracowana przy pomocy metody naukowej.

Można powiedzieć, że w kan. 1574 została podana procesowa reguła generalna; w niektórych przypadkach, Kodeks widzi pomoc biegłego jako niezastąpioną i sędzia jest zobowiązany do tego, aby go powołać. Odnosi się to, według myśli prawodawcy, zasadniczo, chociaż nie ekskluzywnie, do procesów małżeńskich, w szczególności do tytułów nieważności wynikających z impotencji lub braku zgody spowodowanej chorobą umysłową¹³. Ponieważ kan. 1680 *explicite* przewiduje interwencję biegłego w procesie małżeńskim z tytułu impotencji oraz w wypadku *de consensus defectu propter mentis morbum*, zatem rodzi się pytanie, czy powyższa norma winna mieć zastosowanie również do bardzo częstych kanonicznych procesów małżeńskich z kan. 1095, n. 3, w których nie występuje choroba umysłowa ale jedynie prawodawca mówi o przyczynach natury psychicznej niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich? Odpowiedź na to pytanie nie wydaje się być trudną. Ponieważ trudniej jest wskazać na wymienione wyżej *causae naturae psychicae*, dlatego też pomoc biegłego dla określenia ich wpływu odnośnie zdolności podmiotu do realizowania istotnych obowiązków małżeńskich, jest konieczna o wiele bardziej niż w przypadkach prawdziwej choroby umysłowej. A zatem za każdym razem, kiedy kanoniczny proces małżeński ma za przedmiot swojego postępowania tytuł nieważności wymieniony w kan. 1095 n. 3, chociaż nie dotyczy on w sensie ścisłym choroby psychicznej, to jednak wymaga opinii biegłego. Taką praktykę potwierdzają również przemówienia papieża Jana Pawła II do Trybunału Roty Rzymskiej (1987 i 1988), jak również, idąca za nimi, Deklaracja Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej z 1998 roku. Między innymi, Jan Paweł II w 1987 roku powiedział, że traktowanie spraw o nieważność małżeństwa z tytułu ograniczoności psychicznej lub psychiatrycznej, wymaga pomocy ekspertów w tych dyscyplinach, które określałyby, według swojej kompetencji, naturę i stopień procesów

¹³ KPK, kan. 1680.

psychicznych w relacji do zgody małżeńskiej oraz zdolności osoby do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich¹⁴. Natomiast we wspomnianej Deklaracji Sygnatury czytamy, że w tytułach nieważności, o których w kan. 1095, chyba, że ze sprawy wynika inaczej, wymagany jest dowód z opinii biegłego, który określa kondycję psychiczną stron procesowych w chwili zawierania małżeństwa¹⁵. W wymienionych procesach małżeńskich jest wymagana zazwyczaj opinia biegłego, aby sędzia nabył pewność moralną, wymaganą przez prawo¹⁶; opinia biegłego jest zatem kolejnym w procesie środkiem dowodowym, który dopomaga sędziemu w zdobyciu pewności moralnej, aby móc wydać wyrok za nieważnością małżeństwa¹⁷. Dlatego też trzeba zgodzić się z opinią, iż małżeński kan. 1095 jest otwartą normą kanoniczną, w tym sensie, że wymaga stałego dialogu między małżeńskim prawem Kościoła a naukami medycznymi; jest on również wynikiem takiego dialogu¹⁸. Przy czym, wspomniany dialog, należy poprawnie rozumieć. I dlatego Jan Paweł II zwrócił uwagę na to, że dialog oraz konstruktywna komunikacja pomiędzy sędzią a psychiatrą lub psychologiem są łatwiejsze, jeżeli punktem wyjścia pozostaje wspólna antropologia tak, że „pomimo różnorodności metod i interesów oraz celowości, jedna wizja pozostaje otwarta na drugą”¹⁹. Natomiast jeżeli horyzont, wewnątrz którego porusza się biegły: psychiatra lub psycholog, pozostaje przeciwny albo zamknięty na ten, w którym porusza się kanonista, to wtedy dialog ten, lub komunikacja między nimi, mogą stać się źródłem zamieszania oraz złego zrozumienia: „dialog między sędzią a biegłym, budowany na dwuznaczności na samym początku, może bowiem łatwo doprowadzić do konkluzji fałszywych oraz szkodliwych

¹⁴ Ad Rotae romanae auditores coram admissos (die 5 Februarii 1987), dz. cyt., s. 1454, n. 1.

¹⁵ In causis ob capita, de quibus in can. 1095, «nisi ex adiunctis inutilis evidenter appareat», opera requiritur peritorum (cf. can. 1680 et alloc. IOANNIS PAULI II ad Rotam Romanam dierum 5 februarii 1987: AAS 79 [1987] 1453-1459, et 25 ianuarii 1988: AAS 80 [1988] 1178-1185). Huiusmodi igitur in causis ut plurimum opera requiritur psychiatri vel psychologi ad condicionem psychicam partis vel partium tempore celebrationis matrimonii dignoscendam”. Supremum Tribunal, dz. cyt., s. 53

¹⁶ Tamże, s. 54.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ J. T. Martín de Agar, dz. cyt., s. 399.

¹⁹ Ad Rotae romanae auditores coram admissos (die 5 Februarii 1987), dz. cyt., s. 1455, n. 3.

dla prawdziwego dobra osób oraz Kościoła”²⁰. Chociaż Jan Paweł II nie sprecyzował, jakie współczesne kierunki psychologiczne ma na myśli, to jednak komentatorzy jego przemówienia zauważają, że w stwierdzeniach tych można łatwo dostrzec szkoły psychologiczne rozprzestrzenione w naszych czasach, takie jak behawioryzm, psychoanaliza freudowska, psychologia egzystencjalna i psychologia humanistyczna²¹. Ostatecznie Instrukcja „Dignitas connubii”, stwierdzeniem swojego art. 203, jasno opowiada się za tym, że także w sprawach dotyczących niezdolności konsensualnej, o której w kan. 1095, n. 1-3 winno się korzystać z pomocy jednego lub więcej biegłych.

Konkludując trzeba stwierdzić, że na pewno szybkie rezygnowanie przez sędziego kościelnego z dowodu z opinii biegłego, szczególnie w procesie małżeńskim z tytułu niezdolności psychicznej, gdzie opinia biegłego jest konieczna, to raczej naganna praktyka, poprzez którą sędzia kościelny chciałby, raczej bezpodstawnie, przekonać, że jest przygotowany i kompetentny do wydawania opinii w tych materiałach, gdzie nie jest on specjalistą. W takiej sytuacji, z winy sędziego, zebrany materiał procesowy nie byłby kompletny, a zatem ostateczny osąd byłby również, z powodu właśnie niekompletnej instrukcji dowodowej, nie w pełni sprawiedliwy. Sędzia bowiem nie uczynił wszystkiego do czego został wezwany, biegli sądowi bowiem *partem habent magnam in processu canonico*²², na co jasno wskazuje nauczanie Jana Pawła II. I dlatego też w Instrukcji „Dignitas connubii” zostało jasno postanowione, iż w sprawach dotyczących impotencji, sędzia winien domagać się od biegłego określenia natury impotencji, przede wszystkim czy ma ona charakter absolutny czy względny, czy jest uprzednia czy następcza, trwała czy czasowa oraz czy jest uleczalna i jakimi środkami²³; niewątpliwie takie ustawienie normy „Dignitas connubii” ma ścisły związek z kodeksową normą o impotencji zawartą w kan. 1084 § 1. Natomiast

²⁰ Tamże. Mocny wpływ tego przemówienia, aczkolwiek formalnie nie wskazany, wiadać także na art. 205 § 2 „Dignitas connubii”, w którym czytamy, że „należy się bardzo zatroszczyć, aby byli wybierani biegli, którzy stosują się do zasad antropologii chrześcijańskiej”.

²¹ Z. Grocholewski, dz. cyt., s. 80.

²² B. De Lanversin, *De momento peritiae instituendae in processibus matrimonialibus recentioribus*, w: *Periodica de re morali canonica liturgica*, 73 (1984) 571.

²³ DC, art. 208.

w sprawach dotyczących niezdolności, o których w kan. 1095, Instrukcja postanawia, że sędzia niech nie zapomni zapytać biegłego czy jedna lub obydwie strony, w czasie zawierania małżeństwa były dotknięte jakąś szczególną anomalią stałą lub przejściową, czy ma charakter ciężki czy też lekki, z jakiego powodu oraz w jakich okolicznościach taka anomalia powstała oraz jak się objawia²⁴. Po tym ogólnym stwierdzeniu, Instrukcja w art. 209 § 2, szczegółowiej postanawia na temat wymogów takiej opinii, uwzględniając poszczególne numery kan. 1095, i tak: 1. w sprawach dotyczących pozbawienia używania rozumu, należy zapytać czy anomalia zakłócała w sposób ciężki używanie rozumu w chwili zawierania małżeństwa; z jaką intensywnością i przez jakie symptomy się objawiała; 2. w sprawach dotyczących braku rozeznania oceniającego, należy zapytać jaki był wpływ anomalii na zdolność krytyczną strony oraz na podejmowanie przez nią poważnych decyzji, w szczególności w tym, co dotyczy wolnego wyboru stanu życia; 3. w sprawach dotyczących niezdolności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, należy zapytać jaka jest natura oraz charakter (ciężki, lekki) przyczyny natury psychicznej, która powoduje u strony nie tylko poważne trudności ale również niemożliwość podjęcia zadań związanych z obowiązkami małżeńskimi²⁵. Ponadto Instrukcja przypomina, że biegły w swoim *votum* ma odpowiedzieć według zasad swojej metody i nauki na poszczególne kwestie przedstawione w dekrete przez sędziego; niech unika przy tym wydawania osądów, które przekraczają jego kompetencje i należą do sędziego²⁶; Wypada zatem podkreślić, że Instrukcja procesowa przypomina, iż osąd co do nieważności małżeństwa kanonicznego należy wyłącznie do kompetencji sędziego kościelnego, o czym bardzo wyraźnie mówił papież Jan Paweł II w swoim przemówieniu rotalnym w 1987 roku. Na końcu warto także wskazać na ewolucję w temacie konieczności udziału biegłego we współczesnym kanonicznym procesie małżeńskim. Wykorzystanie jego opinii ma aktualnie szerszy charakter i znacząco może wpłynąć na kanoniczny proces małżeński. Norma kodeksowa zawarta w kan. 1574, *ubogacona* sukcesywnie przemówieniami ro-

²⁴ DC, art. 209 § 1.

²⁵ DC, art. 209, § 2, n. 1-3, zob. Ad Rotae romanae auditores coram admissos (die 5 Februarii 1987), dz. cyt., s. 1457, n. 7.

²⁶ DC, art. 209 § 3.

talnymi Jana Pawła II, została jeszcze jaśniej wyrażona w Instrukcji „Dignitas connubii” w art. 209.

2. Doradczy charakter opinii biegłego

Próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, jaką rolę pełni biegły w kanonicznym procesie małżeńskim, wiąże się z dostrzeżeniem dość złożonej problematyki instytucji biegłego, przede wszystkim, w jego relacji do sędziego. Relację tę, według audytora Roty Rzymskiej J. M. Serrano Ruiz, określić można trzema następującymi terminami: autonomia, współpraca oraz pomocniczość²⁷. Wydaje się, że korzystnym będzie podkreślić, że biegły oraz jego opinia procesowa, znajdują racje istnienia w kanonicznym procesie małżeńskim, przede wszystkim, przez obecność w procesie opinii wydanej przez kwalifikowaną osobę. Ten aspekt roli biegłego podkreśla jego charakter doradczy. Opinia biegłego prawidłowo oceniona i zakwalifikowana przez sędziego jako dowód procesowy, będzie tworzyła fragment sentencji. Można powiedzieć, że opinia biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim jest to „dowód z wiedzy”, czyli prezentacja stanowiska nauki w danej kwestii²⁸. Niemniej jednak zastosowanie tego dowodu, wymaga jego krytycznej oceny, co podkreślił w przemówieniu rotalnym z 1987 roku Jan Paweł II, kiedy zaznaczył, że współczesne nauki psychologiczne bazują często na podstawach, które nie są do pogodzenia z antropologią chrześcijańską, „która widzi człowieka jako istotę «stworzoną na podobieństwo Boga, zdolną do poznania i kochania swojego własnego Stwórcę» i jednocześnie w tym samym czasie jest istotą podzieloną wewnątrz samego siebie. Wspomniane nurty psychologiczne prowadzą natomiast albo do idei pesymistycznej, według której człowiek nie mógłby posiadać innej aspiracji niż ta stworzona z jego impulsów czy też uwarunkowań socjalnych, albo przeciwnie, prowadzą do idei za bardzo optymistycznej, według której człowiek posiadałby w sobie i potrafiłby osiągnąć z samego siebie, swoją realizację”²⁹.

²⁷ Por. J. M. Serrano Ruiz, *La perizia nelle cause canoniche di nullità matrimoniale* w: S. Gherro, G. Zuanazzi, *Perizie e periti nel processo matrimoniale canonico*, Atti del Convegno Verona, 26 maggio 1992, s. 85.

²⁸ A. Dziega, *Powołanie biegłego do udziału w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, w: *Ius Matrimoniale*, 3 (1992) 72.

²⁹ Ad Rotae romanae auditores coram admissos (die 5 Februarii 1987), dz. cyt., s. 1455, n. 4.

Dlatego też Papież zwrócił uwagę, że wizja małżeńska, według tak pojętej antropologii, która – dodał bardzo jasno – nie jest do pogodzenia z doktryną chrześcijańską, redukuje znaczenie jedności małżeńskiej do zwykłego środka gratyfikacji albo autorealizacji lub dekompresji psychologicznej. Papież Jan Paweł II, w tak nakreślonym przez siebie kontekście, zaznaczył bardzo jasno: „w konsekwencji dla biegłych, którzy by się inspirowali wymienionymi prądami, każda przeszkoda, która wymaga wysiłku, zaangażowania albo wyrzeczenia, więcej jeszcze, każdy faktyczny rozpad jedności małżeńskiej staje się łatwym potwierdzeniem niezdolności małżonków do prawidłowego rozumienia oraz do realizowania ich małżeństwa. (...) I może niestety zdarzyć się, że wymienione ukierunkowania są niekiedy bezkrytycznie akceptowane przez sędziów kościelnych”³⁰. Zresztą podjęty przez Jana Pawła II temat w przemówieniu rojalnym z 1987 roku, dotyczący oceny krytycznej opinii psychiatrycznych i psychologicznych w procesach z tytułu niezdolności psychicznej, zrodził się – jak sam *explicite* zaznaczył – z faktu, że szczególnie w niektórych krajach, szczególnie w ostatnich latach, w sposób bardzo znaczący zwiększyła się liczba deklaracji nieważności małżeństwa, właśnie z tytułu niezdadności psychicznej, o której mówi kan. 1095. Taka sytuacja wynika, między innymi, z postępu nauk psychologicznych oraz psychiatrycznych, niemniej jednak, aby wspomniany postęp mógł być właściwie przyjęty przez kanonistykę, wymaga on koniecznego pogłębienia teologicznego i antropologicznego ze strony trybunałów kościelnych.

Celem powołania biegłego jest dotarcie do prawdy. Kanoniczna praktyka procesowa korzysta ze współpracy biegłego, którego wkład techniczny, to jest kontrybut nauki, który biegły przedstawia jako konsultant sędziego kościelnego, jest obecny w procesie małżeńskim w celu lepszej oceny materiału dowodowego. W swojej wypowiedzi do Trybunału Apostolskiego w 1987 roku, papież Jan Paweł II zwrócił uwagę na fakt, że postęp nauk psychologicznych i psychiatrycznych w materii wyjaśnienia procesów psychicznych osoby ludzkiej, nie jest jednak w stanie zaofiarować integralnej wizji człowieka i jednocześnie nie jest w stanie rozwiązać kwestii fundamentalnych, takich jak znaczenie życia ludzkiego i powołania

³⁰ Tamże, s. 1456, n. 5.

człowieka. Wynika to, przede wszystkim, z faktu, że poszczególne nauki antropologiczne, w sposób specjalny medyczne, zajmują się wprawdzie poznaniem całego człowieka, jednak ograniczają się przy tym jedynie do jego wymiaru śmiertelnego, tak pod względem fizjologicznym jak i patologicznym, natomiast przeciwnie kanoniczne prawo małżeńskie studiuje powołanie człowieka do małżeństwa, jako do rzeczywistości stworzonej przez samego Stwórcę. W nawiązaniu do tej prawdy, papież Jan Paweł II zaznaczył sukcesywnie: „traktowanie spraw o nieważność małżeństwa z tytułu ograniczonej psychicznej lub psychiatrycznej wymaga, z jednej strony pomocy ekspertów w tych dyscyplinach, które określałyby, według swojej kompetencji, naturę i stopień procesów psychicznych w relacji do zgody małżeńskiej oraz zdolności osoby do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich; z drugiej zaś strony nie dyspensuje sędziego kościelnego, korzystającego z opinii biegłych, od obowiązku, aby nie ulegał sugestiom nieakceptowanych koncepcji antropologicznych, co mogłoby w końcu doprowadzić do wmieszania go w nieporozumienia odnośnie prawdy faktów i znaczeń”³¹.

Prawodawca kościelny, ani w Kodeksie z 1917 roku, ani też w obowiązującym Kodeksie z 1983 roku czy też w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 roku, nie wyraża się wprost, że mamy do czynienia z naturą lub charakterem doradczym opinii biegłego. Niemniej jednak, tak doktryna kanonistyczna jak i praktyka rotalna, wydaje się, iż dają odpowiednie i wystarczające podstawy, aby mówić o takim charakterze dowodu z opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim. W tak nakreślonym rozumieniu roli biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim, powstaje pytanie, czy można mówić o współuczestnictwie opinii biegłego albo też współodpowiedzialności biegłego sądowego za wydany wyrok przez sędziego kościelnego?

Wydaje się, że ukazanie doradczego charakteru opinii biegłego, pozwala podkreślić, że biegli swoją opinią naukową pomagają bardziej niż inne środki dowodowe zdobyć sędziemu pewność moralną do wyrokowania. Mają oni zatem swoją specyficzną odpowiedzialność w procesie, o wiele większą niż pozostałe dowody procesowe (jak np. zeznania świadków sądowych). Biegli sądowi przecież te

³¹ Tamże, s. 1454, n. 2.

pozostałe dowody procesowe poddali ocenie w swojej opinii, tym bardziej, że ostatecznie biegły to przecież osoba wybrana, mająca zaufanie sędziego i stron procesowych, która powierzone zadanie procesowe ma wykonać uczciwie oraz wiarygodnie. Nie dziwi zatem, że Jan Paweł II poświęcił biegłym swoje dwa przemówienia rotalne. W tym z 1988 roku, mniej cytowanym i komentowanym, jasno wskazał, że obrońca węzła małżeńskiego w procesach z tytułu niezdatności psychicznej, jest wezwany do tego, aby czynił stałe odniesienie do stosownej antropologicznej wizji normalności, w celu skonfrontowania z nią wyników zawartych w opinii biegłego. Konkretnie jego zadaniem jest wskazanie sędziemu na zauważone ewentualne błędy, przede wszystkim, w przechodzeniu od kategorii psychologicznych i psychiatrycznych do kanonicznych. W ten sposób przyczyni się on do uniknięcia tego, że napięcia i trudności związane z wyborem i realizowaniem ideałów małżeńskich, zostaną związane ze znakami poważnej patologii; że wymiar podświadomości normalnego życia psychicznego będzie interpretowany jako uwarunkowanie, które odbierze zasadniczą wolność osobie; że w końcu każda forma niezadowolenia albo nieprzystosowania w okresie własnej formacji ludzkiej będzie rozumiana jako faktor, który koniecznie zniszczył także zdolność wybierania i realizowania przedmiotu zgody małżeńskiej³². Ponadto obrońca węzła małżeńskiego winien zwracać uwagę, czy nie zostały zaakceptowane, jako wystarczające dla uzasadnienia diagnozy, opinie naukowo niepewne albo zawężone jedynie do poszukiwania znaków nienormalnych, bez należynej analizy egzystencjalnej kontrahenta w jego wymiarze integralnym³³. Jan Paweł II zaznaczył, że powyższe wskazania są ważne również w wypadku, w którym podświadomość albo przeszłość byłyby prezentowane jako faktory, które nie tylko wpływają na świadome życie osoby, ale ją determinują, jednocześnie tłumiąc zdolność wolnego decydowania³⁴. Obrońca węzła małżeńskiego

³² Ad Romanae Rotae Auditores simul cum officialibus et advocatis coram admissos, anno forensi ineunte (die 25 Ianuarii 1988), dz. cyt., s. 1183 n, n. 10.

³³ „Jak np. jeżeli w opinii nie ma żadnego odniesienia do odpowiedzialności małżonków, ani do ich ewentualnych błędów w wartościowaniu, lub jeżeli nie są rozważane środki, będące w ich dyspozycji, w celu zaradzenia słabościom lub błędom, należy mieć obawy, jeżeli ukierunkowanie redukcyjne przenika opinię, ustalając z góry jej konkluzje”. Tamże, s. 1184, n. 11.

³⁴ Tamże.

w wykonywaniu swojego zadania, zaznaczył Jan Paweł II, winien dostosować swoje postępowanie do różnych etapów procesu. Jego obowiązkiem jest przede wszystkim, w interesie prawdy obiektywnej, troszczyć się o to, aby pytania kierowane do biegłego były sformułowane w sposób jasny i dotyczyły analizowanej sprawy tak, aby została zachowana jego kompetencja oraz, aby nie oczekiwano od biegłego odpowiedzi w materii kanonicznej. Sukcesywnie w fazie rozstrzygającej obrońca węzła małżeńskiego musi umieć poprawnie ocenić opinie, o ile są niekorzystne dla węzła, i wskazać w porę sędziemu ryzyko ich niepoprawnej interpretacji, korzystając przy tym również z prawa do repliki, na którą zezwala mu Kodeks w kan. 1603 § 3³⁵.

O doradczym charakterze opinii biegłego mówi również złożona natura procesu małżeńskiego. Praktycznie jest wiadomą rzeczą, że sędzia kościelny bardzo często na temat człowieka, jego osobowości i konkretnego zachowania, wymaga kwalifikowanego pouczenia. Historia instytucji biegłego oraz aktualne ustawodawstwo kościelne w materii przekonują, że biegły jest powoływany, przede wszystkim, w celu udzielenia fachowej konsultacji, w celu wydania szczegółowej opinii na potrzeby procesu małżeńskiego, w materii, w której sędzia kościelny nie byłby kompetentny. Opinia biegłego, wykonana według zasad i metod nauk szczegółowych, jest konieczna w celu zdobycia przez sędziego potrzebnej i koniecznej wiedzy, aby potem uzyskane informacje zostały przekształcone kanonicznie.

Doradczy charakter instytucji biegłego w procesie kanonicznym wymaga również spojrzenia z drugiej strony, to jest z perspektywy samego biegłego. Wyekspozowanie roli psychologii i psychologa wynika – w wielkim uproszczeniu – z tego, że niezdolność do podjęcia określonych ról społecznych przez jednostkę, w tym także obowiązków wynikających z małżeństwa, jak uczy praktyka sądów kościelnych, bardzo rzadko wynika z choroby psychicznej, a najczęściej jest spowodowana zaburzeniami osobowościowymi na płaszczyźnie czysto psychologicznej³⁶. To wszystko jak zauważa W. Krupa

³⁵ „Ostatecznie dostrzegając, w wypadku sentencji pozytywnej na pierwszym stopniu sądownictwa, braki w dowodach na których wyrok się opiera albo też w ich ocenie, niech nie pominie przedstawienia i uzasadnienia apelacji”. Tamże, n. 12.

³⁶ W. Krupa, *Problemy sędziowskiej oceny opinii biegłego psychologa*, w: A. Dzięga (red.), *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, Lublin 1999, t. 1, s. 48.

powoduje poważne wyzwanie dla każdego biegłego psychologa, aby umiał sprostać pokładanej w nim nadziei³⁷.

Prezentowany doradczy charakter opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim zostaje poddany weryfikacji procesowej, przede wszystkim przez sędziego. Praktyka sądownictwa kościelnego wypracowała swoją własną technikę korzystania z pomocy biegłego w procesach małżeńskich. Jest to, przede wszystkim, znana zasada swobodnej oceny dowodów procesowych. Niemniej jednak praktyka Trybunału Apostolskiego wypracowała równoległe inne zasady pomocnicze. V. Palestro zauważa mianowicie, że bardzo często *iusprudentia* Roty Rzymskiej podkreśla, że biegłemu należy wierzyć według starej zasady, że „peritis in arte credendum est”, można natomiast odstąpić od jego konkluzji „propter gravissima argumenta”³⁸. Sukcesywnie cytowany Audytor Trybunału Apostolskiego zauważa, że sędzia winien uwzględnić konkluzje biegłego, zwłaszcza wtedy, gdy biegły doświadczony oraz uczciwy, o dużej wiedzy oraz doświadczeniu klinicznym, formułuje diagnozę, która nie opiera się tylko na dedukcjach z faktów i zeznań świadków procesowych, ale jest formułowana według zasad naukowych powszechnie akceptowanych, na podstawie badań własnych biegłego oraz jest oparta na pewnych i niepodważalnych dokumentach, takich jak: karty kliniczne, wyniki analiz, specjalistyczne badania, itd.³⁹. W tak opisanym wypadku, sędzia powinien pamiętać, że „non licet propriam scientiam in arte, periti auctoritati opponere”⁴⁰. Warto rów-

³⁷ „Ta nowa jakość praktyki psychologicznej implikuje konieczność określenia strategii postępowania psychologa, przyjmującego rolę biegłego. Funkcja biegłego sądowego, w szczególności biegłego w procesie kanonicznym, ma swój specyficzny, nieporównywalny z innymi aspektami praktyki psychologicznej, walor. Dostrzegam to na podstawie mojej wieloletniej współpracy z sądami kościelnymi, na bazie której doszedłem po woli do tego przekonania. Biegły sądowy, również biegły psycholog, jest bowiem osobą z natury rzeczy zobowiązaną do formułowania na użytek sądu w miarę możliwości jednoznacznych ocen, opinii, ekspertyz. Jest to więc zadanie, w którym z jednej strony nie może psychologa nikt zastąpić, z drugiej strony jednak wykracza to zadanie poza zwyczajną postługę psychologa. Kościół ma pełne prawo zwracać się do nas – psychologów o taką specjalistyczną postługę w trybunale kościelnym. Jeśli jednak psycholog nie jest świadomy, lub nie akceptuje tej specyfiki zadania biegłego w trybunale kościelnym, myślę, że nie powinien się podejmować tej postługi”. Tamże, s. 48n.

³⁸ V. Palestro, *Le perizie*, w: AA. VV., *I mezzi di prova nelle cause matrimoniali secondo la giurisprudenza rotale*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1995, s. 88n.

³⁹ Tamże, s. 88.

⁴⁰ Tamże.

nież przy okazji zaznaczyć, co praktyka rotalna często przypomina, że wydana przez biegłego opinia nie przechodzi w stan rzeczy osądzonej: „dictum expertorum non transit in rem iudicatam”⁴¹.

Analizowany doradczy charakter opinii biegłego w procesie małżeńskim łączy się z przedmiotem jego pracy. Stosownie do posiadanego przygotowania naukowego, biegły w psychologii lub psychiatrii lub innej dziedzinie medycyny, jest powołany, aby zapoznać się z aktami sprawy, następnie jeżeli jest to możliwe, aby dokonał badania osobistego, które należy praktycznie bardzo zalecać celem wydania opinii kompletnej oraz, aby ostatecznie – w oparciu o uzyskane informacje – odpowiedział na postawione kwestie przygotowane przez sędziego kościelnego na temat natury, pochodzenia, trwania, ciężkości, częstotliwości występowania, na temat ewentualnych prognoz wyleczenia choroby albo nienormalności⁴².

Dlatego też wypada zgodzić się ze stwierdzeniem, że biegli procesowi, jako techniczni pomocnicy sędziego (*ut consilarii technici iudicis*) odgrywają ważną rolę w kanonicznym procesie małżeńskim⁴³. Konkretnie, np. w procesach z tytułu niezdolności umysłowej (*ex capite amentiae*) zadaniem biegłego jest pouczyć sędziego na temat: występowania perturbacji psychicznych w czasie małżeństwa, na temat natury, pochodzenia oraz ciężkości perturbacji, na temat wpływu perturbacji w procesie *deliberationis ad matrimonium*⁴⁴.

Jest rzeczą wskazaną powiedzieć, że biegły oraz jego opinia znajdują uzasadnienie swojej obecności w procesie kanonicznym, przede wszystkim, przez fakt kwalifikowanej opinii odpowiadającej specjalizacji naukowej biegłego oraz jego doświadczeniu naukowemu, których wymaga sędzia kościelny i których opinia biegłego jest w stanie dostarczyć; pod tak rozumianym aspektem możemy mówić o prawdziwej i właściwej działalności o charakterze konsultacyjnym biegłego⁴⁵. Aktualny kan. 1574 potwierdzałby

⁴¹ I. Zuanazzi, *Il rapporto tra giudice e perito secondo la giurisprudenza della Rota Romana*, w: *Il Diritto Ecclesiastico*, 104 (1993) 170.

⁴² E. M. Egan, *The nullity of marriage for reason of insanity or lack of due discretion of judgement*, w: *Ephemerides Iuris Canonici*, 39 (1983) 40.

⁴³ D. De Lanversin, *De momento peritiae instituendae in processibus matrimonialibus recentioribus*, w: *Periodica de re morali canonica liturgica*, 73 (1984) 571.

⁴⁴ Tamże, s. 580.

⁴⁵ S. Berlingò, *Giustizia e carità nell'economia della Chiesa. Contributi per una teoria generale del diritto canonico*, Torino 1991, s. 196.

charakter pomocniczy opinii biegłego, sędzieja na podstawie tego przepisu prawa korzysta z opinii biegłego, aby lepiej poznać lub wyjaśnić w procesie małżeńskim zagadnienie, na temat którego sam nie posiada wiedzy z powodu braku odpowiedniego przygotowania naukowego. W tym szczególnym postępowaniu procesowym biegły sądowy jest zobowiązany do wykonania poszukiwania, a zatem do wyłonienia i zebrania elementów procesowych, oprócz wyrażenia opinii na temat nieważności zaskarżonego małżeństwa⁴⁶. I dlatego też – podkreślił Jan Paweł II – sędzia kościelny nie może domagać się od biegłego osądu na temat nieważności małżeństwa, a także w mniejszym jeszcze stopniu ma czuć się zobligowanym przez taki ewentualny jego osąd, który biegły ewentualnie wyraziłby w swojej opinii; „ocena na temat nieważności małżeństwa należy wyłącznie do sędziego”⁴⁷.

Charakter doradczy opinii biegłego, czyli mówiąc inaczej pomocniczy charakter dowodu z opinii biegłego, polega na tym, że dostarcza on informacji na cele procesowe i równocześnie opinia biegłego rozpoczyna bezpośredni dialog pomiędzy sędzią kościelnym a biegłym oraz, w ten sposób, pośredni dialog pomiędzy nauką na temat człowieka (medycyną, szczególnie psychiatrią lub psychologią) a kanonicznym prawem małżeńskim w jego aspekcie doktrynalnym, oraz, w sposób szczególny, w aspekcie procesowym.

Informacje uzyskane od medycyny i psychiatrii pozwalają na rozróżnienie tego, co jest prawdziwe od tego co jest fałszywe. Będzie się to działo w wyniku wspomnianego dialogu, który nie może być jedynie monologiem czy to sędziego względem biegłego, w którym to biegły automatycznie potwierdzałby jedynie spostrzeżenia sędziego, czy też odwrotnie sędzia nie może bezkrytycznie inkorporować do procesu opinię biegłego. Doradczy charakter opinii biegłego pozostaje ważnym elementem w kształtowaniu pewności moralnej, ten pomocniczy walor opinii biegłego jest podporządkowany całemu procesowi małżeńskiemu, który szuka prawdy na temat nieważności zaskarżonego małżeństwa.

⁴⁶ Tamże, s. 197.

⁴⁷ Ad Rotae romanae auditores coram admissos (die 5 Februarii 1987), dz. cyt., s. 1457, n. 8.

3. Wpływ opinii biegłego na decyzję sędziego

Bardzo ważnym zagadnieniem w złożonej problematyce udziału biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim jest problem właściwej relacji pomiędzy sędzią kościelnym, właściwym patronem całego kanonicznego procesu małżeńskiego a biegłym sądowym, powołanym przez sędziego w celu udzielenia kompetentnej konsultacji technicznej. Wymieniona relacja to, przede wszystkim, poprawne rozumienie dialogu pomiędzy sędzią kościelnym a biegłym procesowym. Ten, jakże ważny dialog, zauważa tak prawo kanoniczne jak i praktyka rotalna, oraz w sposób szczególny nauczanie papieża Jana Pawła II skierowane do Trybunału Apostolskiego w 1987 roku, jak również wyłania się to zagadnienie jako istotny problem doktryny na temat relacji: sędzia kościelny – biegły sądowy w kanonicznym procesie małżeńskim. Wydaje się, że taki dialog zakłada również prawo małżeńskie, które jako dyscyplina kanoniczna jest wynikiem interdyscyplinarnego spojrzenia na instytucję małżeństwa. Doktryna wymienia dwa elementy, które sędzia musi rozważyć przy ocenie opinii biegłego w procesie małżeńskim, są to elementy podmiotowe oraz przedmiotowe⁴⁸. Pierwszą grupę stanowią kwalifikacje osobiste biegłego, natomiast elementy przedmiotowe dotyczą samej opinii, to znaczy jej fundamentu, zastosowanej metody, siły przedstawionych argumentów, wykorzystania istniejących źródeł w celu uzyskania informacji oraz ewentualne porównanie obecnych w procesie małżeńskim innych opinii. Mówiąc inaczej, sędzia ocenia opinię biegłego, opierając się na kryteriach zewnętrznych i wewnętrznych. Zewnętrzne to te, które są związane bezpośrednio z osobą biegłego (prawość życia i obyczajów, kompetencja zawodowa), natomiast kryteria wewnętrzne to przede wszystkim analiza metody zastosowanej przy wykonywaniu opinii⁴⁹. Instrukcja „*Dignitas connubii*” mówi jasno na temat kwalifikacji biegłego: „Na biegłych należy powołać tych, którzy nie tylko posiadają zdolności świadków, lecz także wyróżniają się posiadaną wiedzą i doświadczeniem oraz cieszą się dobrą reputacją wynikającą z ich uczciwości

⁴⁸ Por. B. Gianesin, *Perizia e capacità consensuale nel matrimonio canonico*, Padova 1989, s. 124.

⁴⁹ Por. G. Versaldi, *L'oggettività delle prove in campo psichico. Una ricerca interdisciplinare sulle sentenze della S. Romana Rota dal 1967 al 1976 di impotencia coeundi per cause psichiche*, Brescia 1981, ss. 180, 192.

i religijności. Aby pomoc biegłych w sprawach dotyczących niezdolności, o których w kan. 1095 była rzeczywiście użyteczna, należy się bardzo zatroszczyć, aby byli wybierani biegli, którzy stosują się do zasad antropologii chrześcijańskiej⁵⁰.

Sędzia zawsze musi zweryfikować źródła, na których biegły opierał swoje poznanie, skontrolować czy konkluzje biegłego są oparte na zasadach logiki, czy opiera się na całym zgromadzonym materiale dowodowym, itd. Niewątpliwie sędzia powinien zwrócić także uwagę na analizę języka formalnego zastosowanego przez biegłego w wydaniu diagnozy (np. czy konkluzja biegłego jest pewna czy wątpliwa; czy użyte pojęcia są pewne czy też, o co najmniej podwójnym znaczeniu), czy biegły wypowiada się w materii swojej kompetencji, czy powołani biegli są zgodni w wydanych opiniach, jeżeli nie to, która z opinii jest lepiej zredagowana z merytorycznego punktu widzenia, który z biegłych ocenił fakty, tak jak one się faktycznie rozegrały⁵¹. Szczególnej kontroli winna podlegać stosowana przez biegłego antropologia. Te i inne elementy dostarczonej opinii ocenia sędzia: *peritus peritorum*, nie ingerując w wewnętrzne metody naukowe zastosowane przez biegłego, sędzia ocenia opinię biegłego na podstawie przepisów prawa kanonicznego, zasad logiki oraz orzecznictwa rotalnego w materii. Wymieniony *iter* oceny opinii biegłego może dopomóc sędziemu w przypisaniu konkluzji biegłego cech dowodu procesowego – „*vis plenae probationis*”⁵². Jan Paweł II jasno wskazał, że dla sędziego kościelnego musi być jasna zasada, że tylko niezdolność (*incapacità*) a nie trudność (*difficoltà*) wyrażenia zgody małżeńskiej oraz realizowania prawdziwej wspólnoty życia i miłości, powoduje małżeństwo nieważnym: rozpad wspólnoty małżeńskiej nie może nigdy pozostawać dowodem wskazującym na niezdolność kontrahentów. Papież bardzo jasno wskazał, że „prawdziwa niezdolność jest możliwa do wyobrażenia jedynie w wypadku obecności poważnej anomalii, którą jakkolwiek chciałoby się określić, to musi ona naruszać istotowo zdolność rozumienia i/lub pragnienia kontrahentów”⁵³.

⁵⁰ DC, art. 205 § 1-2

⁵¹ G. Versaldi, dz. cyt., s. 182-190.

⁵² Por. A. Stankiewicz, *La convertibilità delle conclusioni peritali nelle categorie canoniche*, w: *Monitor Ecclesiasticus*, 99, 3 (1994) 384.

⁵³ *Ad Rotae romanae auditores coram admissos* (die 5 Februarii 1987), dz. cyt., s. 1457, n. 7.

We współczesnych procesach małżeńskich bardzo ważne zadanie odgrywa badanie psychologiczne, które powinno być poddane przez sędziego dokładnej analizie. Ewentualne sprzeczności powstałe pomiędzy biegłymi prowadzą zazwyczaj do braku zdobycia pewności moralnej; wtedy najlepiej byłoby powołać nowego biegłego czy też superbiegłego, możliwości te są przewidziane przez prawodawcę kościelnego i dają jednocześnie sędziemu kościelnemu elastyczność interwencji *in casu*⁵⁴.

Natomiast z problemem odrzucenia opinii biegłego przez sędziego w procesie małżeńskim rodzi się pytanie o zasadność powołania nowego biegłego w procesie. Odpowiadając na nie należy zasugerować, że w takim wypadku sędzia kościelny powinien powołać nowego biegłego. Jeżeli przyjmujemy, że biegły to konsultant techniczny sędziego kościelnego, to ta konsultacja powinna mieć miejsce, odrzucenie pracy biegłego powodowałoby powstanie luki w procesie, byłoby brakiem ważnej konsultacji, w drodze do uzyskania pewności moralnej przez sędziego kościelnego. A przecież jeżeli na podstawie materiału dowodowego sędzia kościelny stwierdza, że strona procesowa była np. niezdolna do podjęcia obowiązków małżeńskich, z przyczyn natury technicznej, to tę naturę psychiczną ma określić właśnie biegły sądowy, o czym bardzo wyraźnie mówi art. 209 § 2, n. 3 Instrukcji „Dignitas connubii”.

Zagadnieniem, które jest związane z oceną opinii biegłego jest, sygnalizowany już wcześniej, procesowym dialog pomiędzy sędzią a biegłym. Wydaje się, że podstawę dla mówienia o dialogu pomiędzy biegłym a sędzią kościelnym trzeba widzieć w fakcie, że biegły jest postrzegany jako konsultant w procesie. Tak określana relacja między nimi prowadzi do powstania wzajemnej komunikacji i zrozumienia; biegły musi rozumieć to, co sędzia kościelny chce od niego wiedzieć a natomiast sędzia musi rozumieć to, co biegły przedstawia w swojej relacji. Jest zatem wiele elementów, które muszą być spełnione, aby zaistniał dialog procesowy. Rozpoczyna ten dialog powołanie biegłego, przekazanie mu akt procesowych oraz przedstawienie konkretnych pytań. Opinia jako środek dowodowy ma charakter doradczy, poprzez co jest elementem dynamicznym procesu małżeńskiego, biegły może dodatkowo wyjaśnić

⁵⁴ Por. G. Versalddi, dz. cyt., s. 200n.

swoje konkluzje sądowe, czym zdecydowanie różni się od innych środków dowodowych⁵⁵. Nie istnieje możliwość mówienia o takim dialogu z innymi środkami dowodowymi w kanonicznym procesie małżeńskim, co jeszcze raz podkreśla partykularny charakter dowodu z opinii biegłego.

Mówiąc na temat dialogu procesowego pomiędzy sędzią kościelnym a biegłym sądowym dotykamy tutaj delikatnej relacji, z jednej strony biegły jest w pewnym sensie „sędzią naukowym” w swojej specjalizacji zawodowej, natomiast z drugiej strony sędzia kościelny jest powołany, aby poddał osądowi również opinię biegłego, przede wszystkim, w konfrontacji z zebraniem materiałem dowodowym, przez co jedynie sędzia może dokonać rekonstrukcji spornego faktu.⁵⁶ Wydaje się, że sędzia musi wykazać się w analizowanym dialogu dużą pokorą, albowiem oceniając wszystkie środki dowodowe w kanonicznym procesie małżeńskim, w tym szczególnie opinię biegłego, sędzia spotyka się z zagadnieniem, co do którego nie ma zwyczaj specjalnego przygotowania zawodowego (medycznego lub psychologicznego), zwłaszcza w krytycznej ocenie naukowej. Mówiąc na temat relacji, czy też dialogu, pomiędzy sędzią kościelnym a biegłym procesowym warto przypomnieć również i następującą uwagę, która sugeruje, żeby sędzia kościelny, który dla biegłego psychologa jest zarówno zleceniodawcą, jak też bezpośrednim adresatem jego opinii, miał świadomość, jak głęboko sięga penetracja psychologiczna, oraz jak bardzo skomplikowanej i nietypowej w sensie warsztatu psychologicznego analizy wymaga dochodzenie przez biegłego do konkretnych wniosków procesowych, które dla sędziego czasem wydają się oczywiste, a czasem temu, co dla sędziego wydaje się oczywiste, jednak przeczą. Są to przecież zawsze wnioski psychologiczne lub medyczne, wydane na rzecz procesu. Ponadto przy ocenie opinii biegłego psychologa w sprawach o nieważność sakramentu małżeństwa, dla podkreślenia wartości dowodowej opinii biegłego, istotne znaczenie będzie miał fakt czy biegły miał możliwość bezpośredniego kontaktu ze stroną procesową czy też nie miał takiej możliwości. Bardziej wartościowe znaczenie w kontekście kanonicznego procesu małżeńskiego posiada opinia oparta na bezpośrednim badaniu psychologicznym a nie tylko ta

⁵⁵ Por. KPK, kan. 1578 § 3.

⁵⁶ W. Krupa, dz. cyt., s. 51.

oparta na psychologicznej analizie akt procesowych⁵⁷. Deklaracja Sygnatury Apostolskiej wskazuje, że jeżeli strona procesowa nie chce poddać się badaniu biegłego, wtedy sędzia może żądać od biegłego jedynie *votum*, na podstawie zebranego materiału dowodowego, przy czym w sensie technicznym wyrażone *votum tamquam perita* nie może być uważane za opinię psychiatryczną lub psychologiczną⁵⁸. Nie można zapominać, że rola sędziego kościelnego rozciąga się na wszystkie elementy procesu, dotyczy wszystkich akt procesowych, natomiast rola biegłego zawęża się do wypowiedzenia – w oparciu o zebrany materiał dowodowy – na temat specyficznej kwestii.

Analizując wpływ opinii biegłego na decyzję sędziego, wypada mieć w pamięci korzyści z wymienionej opinii w procesie małżeńskim. Dzięki niej sędzia może nabierać dodatkowego i obiektywnego argumentu na temat swojego przekonania procesowego. Ponadto udział nauki w kanonicznym procesie małżeńskim podnosi prestiż kościelnego wymiaru sprawiedliwości we współczesnym świecie.

Konkluzje

Współczesny kanoniczny proces małżeński analizuje sprawy, które generalnie są trudne do osądzenia. Występują w nim liczne osoby, które pomagają sędziemu kościelnemu w dotarciu do prawdy, biegli sądowi – dostarczając argumentów naukowych – pomagają sędziemu w uzyskaniu przez niego pewności moralnej. Praktyka poucza, że w wielu wypadkach opinia biegłego, *swoisty* dowód w kanonicznym procesie małżeńskim, może odgrywać determinującą rolę tak w ewolucji całego postępowania procesowego (np. może

⁵⁷ „Oceniając opinię biegłego sędzia winien więc zwracać szczególnie baczną uwagę na informację zawartą w każdej opinii, w oparciu o co biegły wyprowadza swoje wnioski. Jeżeli są to wnioski wyprowadzone wyłącznie z akt sprawy, wydaje się, że sędzia musi przede wszystkim zweryfikować wiarygodność informacji zawartych w tych aktach, a dopiero wtórnie wartość samej opinii. Taka opinia może być nawet określona jako opinia warunkowa: „o ile fakty podane w aktach sprawy są prawdziwe, stwierdzam, że...”. Jeżeli jednak opinia jest sporządzona w oparciu o metodę bezpośredniego badania psychologicznego, sędzia nie powinien, nie przyjąć wniosków biegłego, bez przeciwstawnej opinii innego psychologa. Myślę, że w analogicznym stopniu można to odnieść do obrońcy węzła”. W. Krupa, dz. cyt., s. 53.

⁵⁸ Supremum Tribunal, dz. cyt., s. 55 n, n. 6.

⁵⁹ Por. B. De Lanversin, dz. cyt., s. 572.

zdeteterminować strony do przedstawienia nowych dowodów procesowych), jak i w samej decyzji sędziego⁵⁹.

Chcąc podsumować spojrzenie na biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim trzeba pamiętać, że opinia biegłego nie jest kanonicznym dowodem legalnym, który posiadałby skuteczność „plena probatio” i dlatego wymaga weryfikacji procesowej, konfrontacji z pozostałymi elementami dowodowymi. Opinia biegłego we współczesnych procesach małżeńskich, jako znany i rozpowszechniony od bardzo dawna środek dowodowy, podobnie jak w poprzednich okresach kanonicznych, jest oceniana przez sędziego według zasady swobodnej oceny środka dowodowego, przy czym sędzia jest zobowiązany, przez prawodawcę kościelnego, uzasadnić dlaczego przyjmuje lub odrzuca konkluzje biegłego⁶⁰. Porównując ten dowód z innymi obecnymi w procesie małżeńskim, warto podkreślić, że Jan Paweł II poświęcił mu relatywnie dużo uwagi, w szczególności jego troską została objęta poprawna procesowa interpretacja opinii biegłego, w tym szczególnie w procesach z kan. 1095, n. 3. Ponadto trzeba podkreślić, że ustawodawstwo Jana Pawła II wprowadziło możliwość zastosowania biegłego prywatnego, jest to nowa instytucja, która najpierw pojawiła się w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku oraz sukcesywnie w Instrukcji „Dignitas connubii”⁶¹.

Opinia biegłego jest to interdyscyplinarny środek dowodowy, albowiem łączy prawo Kościoła oraz nauki szczegółowe o człowieku, opinia biegłego jest jednocześnie syntezą i oceną wcześniejszych środków dowodowych, już obecnych w kanonicznym procesie małżeńskim. Biegły, zebrany wcześniej materiał dowodowy ocenia autonomicznie i włącza do niego również badania własne. Odpowiada w ten sposób w swojej opinii na pytania sędziego, ewentualnie

⁶⁰ KPK, kan. 1579 § 2.

⁶¹ KPK, kan. 1581 § 1-2. DC, art. 213. Obok biegłego powołanego przez sędziego, istnieje również możliwość powołania biegłego prywatnego. Strony procesowe mogą wyznaczyć swoich biegłych prywatnych, którzy muszą jednak być zatwierdzeni przez sędziego. Jego opinię, sędzia ocenia podobnie jak opinię biegłego powołanego przez siebie samego. Jest ona po prostu kolejnym dowodem procesowym, a jego obecność, podkreśla elastyczność obowiązującego porządku prawnego Kościoła, w szczególności jego otwartość na sugestie stron procesowych. Biegli prywatni mogą, jeśli sędzia im zezwoli, a więc na tyle ile jest to konieczne, przejrzeć akta sprawy oraz mogą być obecni przy wykonywaniu ekspertyzy i redakcji opinii; zawsze zaś mogą przedstawić własną relację. Natomiast nie mogą analizować relacji biegłego powołanego przez sędziego oraz nie mogą być obecni przy ewentualnych jego dodatkowych wyjaśnieniach.

stron procesowych. To wszystko powoduje, że powstaje dowód *sui generis*, który nie może być postrzegany jako dodatek do procesu małżeńskiego. Proces małżeński, będąc postępowaniem trudnym i delikatnym, wymaga udziału biegłego, który w oparciu o swoje przygotowanie naukowe jest w stanie dać wkład nauki, aby w ten sposób pomóc w rozwiązaniu kontrowersji procesowej. Można stwierdzić zatem, że obiektywna wartość dowodowa zawarta w opinii biegłego jest tak duża, że ze względu na swój potencjał wydaje się być konieczną w kanonicznym procesie małżeńskim.

Należy jednak pamiętać, że w kanonicznym procesie małżeńskim opinia biegłego pozostaje jedynie środkiem dowodowym, obowiązek przekształcenia konkluzji biegłego w kategorie prawne należy wyłącznie do kompetencji sędziego kościelnego. Jan Paweł II zwrócił na to uwagę w przemówieniu z 1987 roku. Taka konieczność przekształcenia danych naukowych zawartych w konkluzjach biegłego w kategorie kanoniczne nie powoduje naruszenia autonomii procesowej biegłego i jednocześnie nie upoważnia sędziego do tego, aby był konkurencyjny dla biegłego i wypowiadał się na temat wytlumaczenia psychologicznego, bądź też psychiatrycznego, zaskarżonego faktu małżeńskiego. Natomiast współpraca z biegłym sądowym wymaga od sędziego, aby posiadał znajomość podstawowych zasad czy to psychologii, czy to psychiatrii. To niewątpliwie pomoże mu właściwie ocenić zaproponowane przez biegłego konkluzje, przede wszystkim, pod kątem czy mają one charakter konkluzji naukowych, ponadto musi zweryfikować założenia antropologiczne obecne w opinii biegłego, co szczególnie dzisiaj jest bardzo podkreślane, tak w orzecznictwie rotalnym jak i w doktrynie, a jest wynikiem nauczania papieża Jana Pawła II w analizowanej materii.

Aktualne zrozumienie znaczenia opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim, a w szczególności naukowe wytłumaczenie określonych zachowań w zaskarżonym małżeństwie, jest dużą zasługą Jana Pawła II, szczególnie wrażliwego na dobro każdego

⁶² „Człowiek w całej prawdzie swego istnienia i bycia osobowego i zarazem „wspólnotowego”, i zarazem „społecznego” – w obrębie własnej rodziny, w obrębie tyłu różnych społeczności, środowisk, w obrębie swojego narodu czy ludu (a może jeszcze tylko klanu lub szepcu), w obrębie całej ludzkości – ten człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa, jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa, drogą, która nieodmiennie prowadzi przez Tajemnicę Wcielenia i Odkupienia”, RH, 14.

człowieka, który według słów jego pierwszej Encykliki *Redemptor hominis* jest pierwszą drogą Kościoła⁶², a promulgowane przez niego prawo ma służyć duchowemu dobru człowieka, w szczególności zbawieniu dusz, które zawsze winno być w Kościele najwyższym prawem⁶³. Jan Paweł II chciał, aby współczesny kanoniczny proces małżeński, był otwarty na naukowe poznanie człowieka i jego zachowań, wskazywał jednak przy tym, że to poznanie musi odpowiadać prawdzie, tak na temat samego człowieka, jak i na temat zawartego przez niego małżeństwa.

I compiti dei periti nel processo canonico

Il parere del perito nel processo canonico è una questione di grande attualità e al tempo stesso un argomento di grande interesse dottrinale e processuale. Non vi sono dubbi sul fatto che il perito processuale appaia nel processo canonico anzitutto come esperto scientifico. La sua opinione è un mezzo processuale particolare, che viene sottoposto al giudizio dell'autorità giudiziaria della Chiesa, secondo il principio della libera valutazione delle prove processuali. Il ruolo degli esperti nella vita attuale della Chiesa, e particolarmente nel processo matrimoniale moderno non solo non è da sottovalutare, ma al contrario è molto importante e richiede una piena rivalutazione, non soltanto da parte dell'autorità giurisdizionale ecclesiale. L'articolo presenta tre questioni: ruolo del perito nel processo canonico, carattere consultivo dell'opinione del perito nei confronti del giudice nel processo matrimoniale e influsso alternativo dell'opinione del perito sulla decisione del giudice. La base per loro forma magistero di papa Giovanni Paolo II sul ruolo del perito (CIC'83, can. 1574-1581). Molto importanti sono in materia i suoi discorsi alla Rota Romana (1987 e 1988) ma anche, voluta da lui, Istruzione da osservarsi nei tribunali diocesani e interdiocesani nella trattazione delle cause di nullità del matrimonio *Dignitas connubii* (2005), specialmente nei art. 203-213.

⁶³ KPK, kan. 1752, zob. F. J. Ramos, *I processi e le sanzioni al servizio della giustizia ecclesiale*, w: Pontificio Consiglio per i testi legislativi, *Vent'anni di esperienza canonica 1983-2003*. Atti della giornata accademica tenutasi nel XX anniversario della promulgazione del Codice di Diritto Canonico, Libreria Editrice Vaticana 2003, s. 211.